

Sygn. akt I ACa 1391/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek
Sędziowie:	SSA Regina Kurek SSA Marek Boniecki (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. M. i W. M.

przeciwko M. J. (1)

o zachowek

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 8 kwietnia 2015 r. sygn. akt I C 1123/10

oddala apelację.

SSA Marek Boniecki SSA Wojciech Kościółek SSA Regina Kurek

Sygn. akt I ACa 1391/15

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 15 stycznia 2016 r.

Powodowie W. M. i A. M. domagali się ostatecznie zasądzenia od M. J. (1) kwot po 69 322 zł z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia pozwu tytułem zachowku po M. J. (2).

Pozwana wniosła o oddalenie powództw, podnosząc przede wszystkim zarzut przedawnienia roszczeń.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo.

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego wynika w szczególności, że w dniu 24 grudnia 2002 r. zmarł jako wdowiec M. J. (2). Spadkodawca ze związku małżeńskiego ze zmarłą w dniu 19 marca 1993 r. M. J. (3) miał dwie córki: M. M. i pozwaną M. J. (1). M. M. w dacie otwarcia spadku po M. J. (2) miała dwoje małoletnich dzieci - powodów W. M. i A. M.. W dniu 26 września 2002 r. przed notariuszem M. J. (2) oświadczył, iż odwołuje testament notarialny sporządzony w dniu 16 listopada 1994 r., a do całego spadku, jaki po nim pozostanie powołuje jako jedyną spadkobierczynię córkę M. J. (1). Jednocześnie wydziedziczył córkę M. M.. Postanowieniem z dnia 29 marca 2005 r. w sprawie I Ns 646/03 Sąd Rejonowy w K. stwierdził, iż spadek po M. J. (2) na podstawie testamentu z dnia 26 września 2002 r., otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w K. w dniu 10 października 2003 r. w sprawie I Ns 1011/02 nabyła córka M. J. (1) w całości. Pozwem z dnia 28 grudnia 2005 r. M. M. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od M. J. (1) kwoty 112.590 zł tytułem zachowku. Wyrokiem z dnia 29 listopada 2006 r. powództwo zostało oddalone. Apelacja wywiedziona przez powódkę została wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie I ACa 458/07 z dnia 31 maja 2007 r. oddalona. W skład spadku po M. J. (2) wchodziły następujące aktywa: udział w 11/48 części we współwłasności nieruchomości położonej w C. przy ulicy (...) - o wartości 484.802 zł; udział w wysokości 1/3 części we współwłasności gospodarstwa rolnego położonego w miejscowości P., składającego się z działek gruntu: (...) - 46.067 zł, (...) - 46.953 zł, (...) - 18.669 zł; udział w wysokości 1/3 części we współwłasności nieruchomości położonej w K. przy ul. (...) o wartości 538.520 zł; udział w wysokości 4/6 części co do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. (...) o wartości 204.500 zł. Spadkodawca pobrał za lata 1992-2003 pożytki z nieruchomości przy ul. (...) w K. w kwocie 284.238 zł. Pozwana poniosła koszty pogrzebu w kwocie łącznej 10.170 zł. W. M. ma 12 lat, jest chory na autyzm. Został zaliczony do osób niepełnosprawnych na okres do dnia 31 marca 2014 r. Niepełnosprawność występuje u niego od 2 roku życia. A. M. ma 19 lat. M. M. i D. M. wspólnie i zgodnie sprawowali władzę rodzicielską nad małoletnimi dziećmi. Małżonkowie współdziałali w toku realizacji przez M. M. jej roszczeń wynikających ze spadkobrania po rodzicach, zniesienia współwłasności nieruchomości objętych także spadkiem po M. J. (2). Postanowieniem z dnia 7 stycznia 2013 r. Sądu Rejonowego w K., zmienionym postanowieniem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 18 lutego 2014 r. w sprawie II Ca 498/13 w drodze zniesienia współwłasności nieruchomości położonej w K. przy ulicy (...) - nieruchomość tę przyznano na wyłączną własność na rzecz M. M. i zasądzono od niej na rzecz M. J. (1) kwotę 344.574 zł tytułem spłaty oraz 14.440 zł tytułem zwrotu nakładów, zasądzono od M. J. (1) na rzecz M. M. kwotę 97.504 zł tytułem pożytków. Postanowieniem częściowym Sądu Rejonowego w K. z dnia 4 czerwca 2014 r. w drodze częściowego podziału majątku wspólnego M. J. (2) i M. J. (3), działu spadku po M. J. (3) i zniesienia współwłasności obejmującego spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w K. prawo to wraz z wkładem budowlanym przyznano wyłącznie na rzecz M. J. (1), zasądzając od niej na rzecz M. M. spłatę w kwocie 34.083 zł oraz kwotę 32 408,12 zł tytułem zwrotu nakładu. Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w K. w drodze częściowego podziału majątku wspólnego M. J. (2) i M. J. (3), działu spadku po M. J. (3) i zniesienia współwłasności zarządził sprzedaż w drodze licytacji publicznej udziału w wysokości 7/8 części we współwłasności nieruchomości zabudowanej położonej w C. przy ul. (...) oraz przyznał nieruchomość położoną w miejscowości P. na wyłączną własność M. M., zasądził od M. M. na rzecz M. J. (1) kwotę 74.459,33 zł tytułem spłaty.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał za skuteczny podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Sąd pierwszej instancji ocenił ten zarzut poprzez pryzmat art. 1007 §1 k.c. przy uwzględnieniu przepisów przejściowych ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011, Nr 85, poz.458). Zdaniem Sądu z uwagi na odrębny i samodzielny charakter roszczenia zstępnych wydziedziczonego o zachówek, wytoczenie przez wydziedziczoną matkę powodów roszczenia o zachówek, nie mogło być traktowane jako zdarzenie skutkujące przerwą biegu przedawnienia roszczenia powodów w oparciu na podst. art. 123 §1 pkt 1, albowiem nie była czynnością przedsięwziętą w celu dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia A. M. i W. M. o zachówek po M. J. (2). Skoro podmiotami powództw o zachówek wydziedziczonej i o zachówek zstępnych wydziedziczonej były różne osoby, to M. M. nie realizowała interesu ekonomicznego powodów, ale tylko i wyłącznie własny. Przedstawiciele ustawowi małoletnich w okresie biegu przedawnienia, jak i w dacie wytoczenia powództwa powodów A. M. i W. M. współdziałali, mieli wiedzę o otwarciu spadku, testamencie, jego otwarciu i ogłoszeniu, o postępowaniu o stwierdzenie

nabycia spadku - M. M. poprzez uczestnictwo osobiste w postępowaniach sądowych, a D. M. występując jako pełnomocnik w części tych spraw.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu nadużycia prawa podmiotowego poprzez powołanie się na przedawnienie roszczenia. W ocenie Sądu powodowie nie powołali okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 5 k.c. Przedstawiciel ustawowy D. M. odwołał się do wieku i zdrowia W. M., który ze względu na autyzm i potrzebę opieki nigdy sam nie mógłby wytoczyć powództwa. W okresie biegu terminu przedawnienia powodowie byli małoletni, a zatem należało odnieść się do nadzwyczajnych okoliczności stanowiących przeszkodę dla wytoczenia powództwa po stronie ich rodziców jako przedstawicieli ustawowych. Nie zachodziły żadne obiektywne lub nawet subiektywne niemożliwe lub trudne do przewyciężenia przeszkody po stronie rodziców powodów, które uniemożliwiały lub utrudniałyby wytoczenie powództwa o zachówek w imieniu i na rzecz małoletnich powodów przed upływem terminu przedawnienia lub chociażby wystąpienia z zawezwaniem do próby ugodowej dla przerwania biegu przedawnienia roszczenia o zachówek należnego powodom. Ponadto wytoczenie powództwa nastąpiło po około 4 latach od upływu terminu przedawnienia, a zatem okresie dłuższym od samego terminu przedawnienia. Dla oceny zachowania terminu dla wytoczenia powództwa w rozpoznawanej sprawie nie miał znaczenia przepis art. 121 k.c., albowiem brak pełnej zdolności do czynności prawnych ma znaczenie dla biegu przedawnienia wyłącznie w przypadku roszczeń przeciwko rodzicom oraz przeciwko osobom sprawującym opiekę lub kuratelę.

Wyrok powyższy zaskarżyli apelacją powodowie, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Apelujący zarzucili naruszenie prawa materialnego w postaci: 1) art. 72 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 2 i w zw. z art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej; 2) art. 5 k.c. poprzez niedostrzeżenie przez Sąd pierwszej instancji, iż nastąpiło nadużycie prawa ze strony pozwanej korzystającej z zarzutu przedawnienia; 3) art. 1007 k.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Za prawidłową uznać należało konstatację Sądu pierwszej instancji odnośnie tego, że roszczenia obu powodów o zapłatę zachowku po M. J. (2) są przedawnione, co skutecznie zarzuciła pozwana.

Wbrew wywodom apelacji zaskarżony wyrok nie narusza prawa materialnego, a w szczególności przepisów wskazanych w treści zarzutów.

Sąd Okręgowy uznając za skuteczny podniesiony zarzut przedawnienia, nie dopuścił się obrazy art. 64 ust. 2, art. 72 ust. 1 i art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z art. 87 ust. 1 Konstytucji źródłem powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są obok Konstytucji także ustawy. Art. 117 i nast. k.c. przewidują instytucję przedawnienia roszczeń, która z założenia ma za zadanie stabilizację stosunków majątkowych w obrocie prawnym. Podniesienie zatem zarzutu przedawnienia jest co do zasady zgodne z prawem, ma swoje umocowanie w akcie rangi ustawy i korzysta z domniemania zgodności z Konstytucją. Uznanie roszczenia o zapłatę zachowku za przedawnione z całą pewnością nie narusza zasady równości ochrony prawa do dziedziczenia, albowiem zarzut taki mógłby zostać skutecznie podniesiony do każdego uprawnionego do zachowku znajdującego się w analogicznej sytuacji prawnej. Z kolei konstytucyjna ochrona praw dziecka nie może być rozumiana jako uprzywilejowująca osobę małoletnią. Przepisy ustaw, tak Kodeksu cywilnego, jak i Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w wystarczającym stopniu chronią osoby, które nie ukończyły lat 18 przed negatywnymi skutkami wynikającymi z braku pełnej zdolności prawnej czy zdolności do czynności prawnych.

Nieskuteczny okazał się również zarzut obrazy przepisu art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Podniesienie zarzutu przedawnienia może być uznane za nadużycie prawa jedynie zupełnie wyjątkowo. Aby w danym wypadku można było przyjąć, że podniesienie zarzutu przedawnienia jest nie do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego, musi zostać w szczególności wykazane, iż beczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami. Istotne znaczenie dla oceny zarzutu przedawnienia z punktu widzenia zasad współżycia społecznego może mieć zwłaszcza czas opóźnienia w dochodzeniu roszczenia, (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2000 r., III CKN 522/99). Sam fakt, że w czasie biegu terminu przedawnienia powodowie byli małoletni, nie czyni ich sytuacji wyjątkową. Zauważyć należy, iż Kodeks cywilny regulując przedawnienie, nie przyjął rozwiązania analogicznego jak w przypadku zasiedzenia (art. 173 k.c.), choć zarówno jedno, jak i drugie mają swe źródło w instytucji tzw. „dawności”. W rozpoznawanej sprawie nic de facto nie stało na przeszkodzie wytoczeniu powództwa przez przedstawicieli ustawowych powodów w terminie określonym w art. 1007 §1 k.c. Treść testamentu, w którym doszło do wydziedziczenia matki powodów musiała być jej znana, jeśli nawet nie w dacie jego ogłoszenia (10 października 2003 r.), to z pewnością w dniu zakończenia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po M. J. (2) (29 marca 2005 r.), którego była uczestnikiem, a już najpóźniej w dniu 28 grudnia 2005 r., kiedy wystąpiła z powództwem o zapłatę zachowku. Bez znaczenia jest przy tym fakt, iż M. M. kwestionowała skuteczność swojego wydziedziczenia, albowiem powinna liczyć się z możliwością nieprzyjęcia jej argumentów, szczególnie wobec oddalenia powództwa przez Sąd pierwszej instancji. Powodowie poprzez swoich przedstawicieli ustawowych mogli wystąpić z niezależnym powództwem o zachówek, ewentualnie zaważać pozwaną do próby ugodowej. Nie sposób w okolicznościach rozpoznawanej sprawy mówić o opóźnieniu spowodowanym przez przyczyny niezależne od obu stron postępowania. Sam brak wiedzy o przysługujących środkach prawnych nie usprawiedliwia niepodjęcia akcji prawnej we właściwym czasie. Strona powodowa nie wykazała, aby późne wystąpienie z własnymi roszczeniami było następstwem wprowadzenia w błąd ich przedstawicieli ustawowych przez pełnomocnika. Nawet jednak gdyby tak było, znaczny rozmiar opóźnienia (6,5 - letni, a co najmniej 2,5- letni), wykluczałaby możliwość skutecznego powołania się na tę okoliczność. Godzi się w tym miejscu podnieść, że pozwana nie dała swoim zachowaniem przed podniesieniem zarzutu przedawnienia podstaw do przyjęcia, że roszczenia powodów uznaje za uzasadnione i zamierza je zaspokoić.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się także obrazy art. 1007 §1 k.c. Na wstępie zauważyć należy, iż Sąd ten prawidłowo przyjął, że w rozpoznawanej sprawie zastosowanie znajdzie 3- letni termin przedawnienia przewidziany w wersji ww. przepisu obowiązującej przed dniem 23 października 2011 r., a to wobec treści art. 8 ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 85, poz. 458). Wbrew argumentacji skarżących, wytoczenie powództwa o zapłatę zachowku przez matkę powodów nie przerwało biegu przedawnienia roszczeń o zachówek jej zstępnych. Słusznie podnosi Sąd Okręgowy, że są to całkowicie odrębne roszczenia, choć powstanie drugiego z nich uzależnione było od skutecznego wydziedziczenia M. M.. Pamiętać przy tym jednak należy, że skutek wydziedziczenia nastąpił z chwilą otwarcia spadku, a nie oddalenia powództwa o zapłatę zachowku. Na bieg terminu przedawnienia roszczenia zstępnych wydziedziczonej nie miało zatem żadnego wpływu toczące się postępowanie matki powodów o zapłatę zachowku. Sąd Apelacyjny w pełni podziela pogląd zaprezentowany w przywołanej przez Sąd pierwszej instancji uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1995 r. (III CZP 134/95, OSNC 1996/1/15), w treści której wskazano na odrębność roszczeń o zachówek wydziedziczonego i jego zstępnych. Wbrew twierdzeniom apelujących pogląd ten nie jest ani odosobniony, ani sprzeczny z wcześniejszą i późniejszą linią orzecniczą Sądu Najwyższego. Przywołane przez skarżących na tę okoliczność judykaty dotyczą całkowicie odmiennych zagadnień prawnych i nie przystają do okoliczności rozpoznawanej sprawy. Zauważyć w tym miejscu wypada także, że ani powodowie, ani M. M. nie kwestionowali ważności testamentu M. J. (2).

W konkluzji powyższych rozważań dojść należało do przekonania o prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Niezależnie od tego nie sposób pominąć tego, że w sytuacji podniesienia zarzutu przedawnienia na wstępnym etapie procesu, niezrozumiałym jest prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność wysokości ewentualnego zachowku.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

SSA Marek Boniecki SSA Wojciech Kościółek SSA Regina Kurek